

# Ekopsychologiczna analiza autobiografistyki ekologicznej na przykładzie *Upstream: Selected Essays* Mary Oliver

Shuai Tong

ORCID: 0009-0002-2375-1619

## Znaczenie psychoanalizy freudowskiej w Stanach Zjednoczonych

Zygmunt Freud (1856–1939) powszechnie znany jest jako austriacki neurolog i pionier psychoanalizy<sup>1</sup>, którego terapeutyczne metody rozumienia i leczenia schorzeń wpływają z dostrzegania źródeł dolegliwości w konfliktach psychologicznych. Podczas swoich psychoanalitycznych badań wykazał, że sny pacjentów mogą być skutecznie analizowane w celu odkrycia złożonej organizacji treści nieświadomości i zilustrowania psychologicznego procesu wyparcia. Latem 1909 roku, podczas trwającej od 29 sierpnia do 21 września podróży do Stanów Zjednoczonych, Freud wygłosił pięć wykładów na Clark University. Wydarzenie to symbolizuje społeczno-kulturowe zmiany, które nadchodziły wraz z początkiem XX wieku i w znacznym stopniu wpłynęły na kolejne dekady amerykańskiej historii<sup>2</sup>. Choć niektórzy badacze uznają, że psychoanaliza jako system rozumienia świata, społeczeństwa i ludzi od zawsze wzbudzała liczne kontrowersje, krytyka, która pojawiła się u schyłku ostatniego stulecia, przysłoniła wcześniejszy entuzjazm, z jakim amerykańscy intelektualiści i osoby publiczne przyjęli psychoanalityczne idee i praktyki. Wpływ freudowskich koncepcji bez trudu daje się zauważyć w kinematografii czy historii lokalnych postaci

<sup>1</sup> Daniel Pick, *Psychoanalysis: A Very Short Introduction* (Oxford: Oxford University Press, 2015), 3.

<sup>2</sup> John Donald Hicks, George E. Mowry, Robert E. Burke, *The American Nation. A History of the United States from 1865 to the Present* (Boston: Houghton Mifflin, 1971), 512–514.

i organizacji – Nathan G. Hale twierdził nawet, że „panuje zgoda, co do tego, że teoria Freuda miała dużo większe znaczenie w Stanach Zjednoczonych niż gdziekolwiek indziej na świecie”<sup>3</sup>.

Po wizycie Freuda w 1909 roku, w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową, historycy odkryli, że psychoanaliza rozprzestrzeniła się w Stanach przede wszystkim dwoma drogami: w dziedzinie medycyny<sup>4</sup> oraz wśród intelektualnej i kulturalnej awangardy<sup>5</sup>. Dwudziestolecie międzywojenne zaowocowało ważnymi relacjami nawiązanymi z napływającymi z Europy badaczami i naukowcami, którzy wielokrotnie podkreślali szczególną wrażliwość środowisk amerykańskich na prowadzone na starym kontynencie dociekania filozoficzne. Obejmowały one nie tylko zagadnienia umysłu i ciała czy ludzkiej natury, ale także pytania dotyczące edukacji, społecznych struktur, literatury i sztuki. Jako naukowy kolektyw psychoanaliticy wykazywali się wyjątkową interdyscyplinarnością, z uwagi na co John Burnham<sup>6</sup> w swojej książce zaznaczał, że ich możliwości bezpośredniej wymiany intelektualnej i konsultacji z wybitnymi myślicielami i artystami nie stanowią żadnego zaskoczenia. Ze względu na tak rozległy wpływ psychoanalizy w Stanach Zjednoczonych niezwykle trudne stało się odróżnienie fundamentalnego nurtu naukowego od jego powszechnego oddziaływania kulturowego w kulminacyjnym momencie jej popularności i renomy, który przypadał na lata 1940–1960.

Podczas drugiej wojny światowej psychologowie, pomimo początkowej nieufności i niechęci, zaczęli uznawać freudowskie techniki terapii<sup>7</sup>, które stały się istotne, w szczególności od lat 30., także w innych dziedzinach nauk społecznych. Analiza publikacji naukowych z lat 50. ukazuje znaczący wpływ idei psychoanalitycznych zarówno na badania prowadzone w zakresie antropologii i pokrewnych jej dyscyplin, jak i na praktyki literackie i artystyczne<sup>8</sup>. Dowody na szczególne znaczenie prac Freuda w Ameryce od lat 40. do 60. wydają się niezbita. W roku 1959 socjolog Richard Tracy LaPiere<sup>9</sup> z Uniwersytetu Stanforda zaznaczał, że w Stanach Zjednoczonych „rosnąca przewaga freudyzmu jako uzasadnienia i weryfikacji ludzkiego zachowania stanowi zmianę najwyższej wagi”. Szczytowy okres dobiegł końca w latach 60. na skutek rozwijających się wówczas ruchów kulturowych, odrodzenia materialistycznych, niepsychologicznych nurtów oraz pojawienia się nowych psychofarmaceutycznych metod leczenia zaburzeń psychicznych.

## Id, ego i superego w psychologii freudowskiej

Zgodnie z psychologią freudowską<sup>10</sup> podział psyche na świadomość i nieświadomość jest fundamentalnym założeniem psychoanalizy. Zdaniem Freuda dziedzina psychologii świadomości nie

<sup>3</sup> Nathan G. Hale, *The Rise and Crisis of Psychoanalysis in the United States* (New York: Oxford University Press, 1995).

<sup>4</sup> John Chynoweth Burnham, *Psychoanalysis and American Medicine: 1894–1918* (New York: International Universities Press, 1967).

<sup>5</sup> Nathan G. Hale, *Freud and the Americans* (New York: Oxford University Press, 1971).

<sup>6</sup> John Chynoweth Burnham, *After Freud Left: A Century of Psychoanalysis in America* (Chicago: University of Chicago Press, 2012), 1–4.

<sup>7</sup> David Shakow, David Rapaport, *The Influence of Freud on American Psychology* (New York: International Universities Press, 1964).

<sup>8</sup> Edward J. K. Gitre, „Importing Freud: First-Wave Psychoanalysis, Interwar Social Sciences, and the Interdisciplinary Foundations of an American Social Theory”, *Journal of the History of the Behavioral Sciences* 46 (3) (2010): 239–262.

<sup>9</sup> Richard Tracy LaPiere, *The Freudian Ethic* (New York: Duell, Sloan and Pearce, 1959).

<sup>10</sup> Sigmund Freud, *The Ego and the Id* (New York: W.W. Norton, 1962), 3.

jest domeną pozwalającą zgłębiać zagadnienia związane ze snami i hipnozą<sup>11</sup>. Twierdził on, że osobowość składa się z trzech elementów określanych jako id, ego i superego, które współpracując ze sobą, tworząc złożone ludzkie zachowania<sup>12</sup>. Ego, które choć wywodzi się z id, jest jednak kształtowane przez wpływ rzeczywistego świata, zdefiniowane zostało jako świadoma, „wykonawcza” część osobowości, umożliwiająca wyrażanie pragnień id w praktyczny i akceptowalny społecznie sposób. Interakcja pomiędzy poszczególnymi systemami jest istotna – zamiast funkcjonować osobno i niezależnie, nakładają się one na siebie i wpływają na myśli, uczucia i zachowania. Ego działa jako pośrednik między wymaganiami id, superego i rzeczywistości. Wzajemne oddziaływanie między tymi trzema komponentami przyrównać można do warstw częściowo zanurzonej góry lodowej. Analogia<sup>13</sup> ta ukazuje, że umysł w większości ukryty jest pod powierzchnią świadomego: id pozostaje całkowicie nieświadome, a ego i superego funkcjonują jednocześnie w obu porządkach.

## Pisarz i fantazjowanie

Zgodnie z tezą Ethel Spector Person wyrażoną we wstępie do redagowanego przez nią tomu *On Freud's „Creative Writers and Day-dreaming”*<sup>14</sup> Freud opublikował *Der Dichter und das Phantasieren* w roku 1907, pierwotnie przedstawiając tekst gronu około dziewięćdziesięciu badaczy. Było to jego najbardziej bezpośrednie badanie dotyczące procesu twórczego. Twierdził, że zarówno bawiące się dziecko, jak i pisarz w trakcie swojej pracy ćwiczą możliwości własnej imagacji. Oboje podchodzą do swoich działań z powagą i są w stanie odróżnić wytwory swojej wyobraźni od rzeczywistości. Pisanie, podobnie jak śnienie na jawie, stanowi przedłużenie dziecięcych zabaw. Jak podkreślał Freud, sny na jawie wykorzystują obecną sytuację do konstruowania obrazów przyszłości opartych na przeszłych doświadczeniach<sup>15</sup>, uwydatniając tym samym związek zachodzący między fantazją a czasem. Wyzwalana przez bieżące wydarzenie fantazja przywołuje pamięć o spełnionym pragnieniu. Mając na uwadze fakt, że zdaniem badacza zarówno sny nocne, jak i sny na jawie służą realizowaniu życzeń, Person uznała, że rozpoznania te zapowiadają zmianę zachodzącą w późniejszych pracach Freuda, koncentrujących się na naturze i pochodzeniu nieświadomych fantazji.

Harry Trosman<sup>16</sup> wskazywał, że dalsze badania psychoanalityczne nad kreatywnością zogniskowane były wokół trzech głównych tematów: studiów biograficznych wykorzystujących literaturę jako punkt odniesienia, analiz dzieł literackich oraz źródeł kreatywności. Podkreślał on rolę pozycjonowania fantazji jako kluczowego elementu kreatywności. Z kolei José A. Infante<sup>17</sup> zaznaczał, że twórczość artystyczna, podobnie jak sny, często symbolizuje spełnienie tłumionych pragnień lub wysiłek funkcjonowania w obliczu naznaczonych żałobą i traumą okoliczności, innym razem zaś służy jako sposób komunikacji.

<sup>11</sup>Freud, 4.

<sup>12</sup>Simon Boag, „Ego, Drives, and the Dynamics of Internal Objects”, *Frontiers in Psychology* 5 (2014): 1–13.

<sup>13</sup>Saul McLeod, „Unconscious Mind”, *Simplypsychology.org* (2009).

<sup>14</sup>Servulo A. Figueira, Peter Fonagy, Ethel Spector Person, *On Freud's „Creative Writers and Day-Dreaming”* (London: Routledge, 2013).

<sup>15</sup>Figueira, Fonagy, Person, 3–13.

<sup>16</sup>Figueira, Fonagy, Person, xv.

<sup>17</sup>Figueira, Fonagy, Person, xvi.

## Gatunek autobiografii ekologicznej w Stanach Zjednoczonych

Pisanie jako strategia przepracowywania żałoby istnieje równie długo, jak sama sztuka. Od czasów romantyzmu, szczególnie celebrującego osobistą, introspektywną ekspresję, ten sposób pisania przyjmował formę autobiografii. Roy Pascal<sup>18</sup> nazywa ją penetracją przeszłości przez teraźniejszość, natomiast Mark Christopher Allister w swojej monografii<sup>19</sup> dowodzi, że od *Wspomnień z lat katolickiej młodości* Mary McCarthy po *Black Boy* Richarda Wrighta autobiografiści konstruowali narracje, by wyrazić swój ból i nadać mu sens, opracowując strategie przetrwania pozwalające na reinterpretację własnej historii i złagodzenie przytłaczającego smutku.

Dostrzegając proces odchodzenia prężnie rozwijającej się amerykańskiej ekokrytyki od swoich korzeni, które sięgają badań nad *non-fiction nature writing*, Nathan Straight<sup>20</sup> podkreślił konieczność przypomnienia faktu, że u podstaw zróżnicowanych gatunków funkcjonujących w obrębie pisarstwa ekologicznego leży ukazywane za pomocą opowieści zmaganie wpisane w relację jednostki ze światem. Choć autobiografie środowiskową i ekologiczną łączy wiele podobieństw, istnieją jednak między nimi istotne różnice. Przykładowo John Smyth<sup>21</sup> zaznaczał, że pierwsza z nich jest pojęciem węższym, skoncentrowanym na interakcjach człowieka z otoczeniem i „miejscami specjalnymi” (*special places*), z kolei druga bierze pod uwagę całokształt doświadczeń związanych ze środowiskiem naturalnym i uznaje, że to, w jaki sposób je postrzegamy, jest pod nieustannym wpływem naszego środowiska wewnętrznego – potrzeb, pragnień, wspomnień i wyobrażeń.

Sięganie po gatunek ekologicznej autobiografii może być postrzegane jako forma *vision quest*<sup>22</sup>, w którym jednostka poświęca swój czas i wysiłek, by zagłębić się w ostępy własnej historii. Stanowiąc metodę pogłębiania rozumienia i otwierania się na nowe spostrzeżenia, *vision quest* jest zazwyczaj satysfakcjonującym doświadczeniem, któremu towarzyszy poczucie szczęścia i duchowego dobrobytu. Przykładowo zjawisko to daje się zaobserwować, gdy autorzy dzieł *non-fiction* odnajdują osobistą więź i uzdrowienie za sprawą obserwacji otaczającego świata pozwalającej im przezwyciężyć depresję i przejść przez proces żałoby.

### Mary Oliver i *Dzikie gęsi* (1986)

Badanie splotu ekokrytyki i psychoanalizy w twórczości Mary Oliver rozpoczniemy od słynnego wiersza *Dzikie gęsi*, którego analiza ma na celu podkreślenie kluczowego dla jej pisarstwa, zakorzenionego w doświadczeniu cierpienia, dramatyzmu nakreślającego kierunek, w jakim podąża freudowska ekopsychologia. Jej szczegółowy opis zostanie przedstawiony w dalszej części tekstu. Oliver jest twórczynią powszechnie podziwianą w amerykańskim środowisku literackim – odznaczona prestiżowymi wyróżnieniami, takimi jak Nagroda Pulitzera czy National Book Award, przez Maxine Kumin w *Women's*

<sup>18</sup>Roy Pascal, *Design and Truth in Autobiography* (London: Routledge, 2017), 13.

<sup>19</sup>Mark Christopher Allister, *Refiguring the Map of Sorrow* (Charlottesville: University of Virginia Press, 2001), 1.

<sup>20</sup>Nathan Straight, *Autobiography, Ecology, and the Well-Placed Self: The Growth of Natural Biography in Contemporary American Life Writing* (New York: Peter Lang, 2011).

<sup>21</sup>John C. Smyth, „Environment and Education: A View of a Changing Scene”, *Environmental Education Research* 1 (1) (1995): 3–120.

<sup>22</sup>Ruth A. Wilson, „Ecological Autobiography”, *Environmental Education Research* 1 (3) (1995): 308.

*Review of Books* określona została niestrudzoną przewodniczką po świecie przyrody<sup>23</sup>. Jej pełna żywych obrazów poezja zachęca czytelników do dostrzeżenia i celebrowania piękna natury. Wiersz *Dzikie gęsi*<sup>24</sup>, stylistycznie nawiązujący do romantycznego dziedzictwa spod znaku Johna Keatsa, opublikowany został w siódmym zbiorze autorki, wydanym w 1986 roku pod tytułem *Dream Work*:

Nie musisz być dobra.  
 Nie musisz iść na kolanach  
 sto mil przez pustynię, pokutując.  
 Wystarczy jeżeli pozwolisz zwierzątku twego ciała kochać, co pokochało.  
 Mów mi o twojej rozpacz, ja opowiem moją.  
 A tymczasem dalej trwa świat.  
 Dalej słońce i przezroczyste kamyki deszczu  
 suną przez krajobrazy, nad łąki i głębokie drzewa, nad góry i rzeki.  
 Znów dzikie gęsi, wysoko w czystym błękicie,  
 lecą z powrotem do domu.  
 Kimkolwiek jesteś, choćbyś była bardzo samotna,  
 świat ofiarowuje się twojej wyobraźni,  
 woła do ciebie jak dzikie gęsi, cierpko, pobudzająco,  
 coraz to oznajmiając, gdzie jest twoje miejsce  
 w rodzinie ziemskich rzeczy.

(tłum. Czesław Miłosz)

Wiersz zaprasza do spokojnej i wyciszonej refleksji – Oliver rozpoznaje ludzką tendencję do poszukiwania kierunku i znaczenia w obliczu nieustannej wewnętrznej walki o odnalezienie własnego miejsca i poczucia życia w zgodzie z samym sobą. Radzi, by w odpowiedzi na doświadczenie rozpacz lub braku zwrócić się ku naturze i przyjrzeć się dzikim gęsiom. Skupienie się na kolejnych, bardziej złożonych elementach utworu przynosi nowe odkrycia.

W otwierających wersach Oliver udziela wskazówek dotyczących tego, jak osiągnąć poczucie spełnienia, podkreślając wagę kontemplacji idei „bycia dobrym”. Początkowa proklamacja „Nie musisz być dobra” pozwala czytelnikom zaniechać dążenia do doskonałości, sugerując, że wobec wypełniających życie trudów i emocjonalnych zawirowań jednostki powinny żywić wobec siebie więcej współczucia. Autorka, z wyraźnie freudowskim podtekstem, uwydatnia obecność trudności, w szczególności zaś wypieranych negatywnych emocji z dzieciństwa i przeszłości. Wersy czwarty i piąty rozwijają tezę o zwierzęcej naturze człowieka, którego instynkty, mogące powierzchownie wydawać się wyrazem hedonizmu, powinny zostać zaakceptowane. Bliższa lektura utworu czyni jasnym, że autorka opowiada się za powrotem do natury, dopasowaniem się do jej porządku i odrzuceniem społecznych ograniczeń.

Oliver przekonuje czytelnika, że niezależnie od rozgrywających się w jego życiu wydarzeń i wyzwań, takich jak potrzeba dopasowania się do określonej grupy społecznej, ziemia pozostaje w nieustannym

<sup>23</sup>Poetry Foundation, „Mary Oliver | Poetry Foundation”, Poetry Foundation (2019), <https://www.poetryfoundation.org/poets/mary-oliver>.

<sup>24</sup>Mary Oliver, *Dream Work* (Boston: Atlantic Monthly Press, 1986), 14.

ruchu – świat trwa niezmiennie pomimo ludzkich utrapień, czyniąc nas świadkami niezachwianego rytmu wschodów i zachodów słońca. Wskazanie na dzikie gęsi jest jednocześnie zachętą do naśladowania ich pewności własnego miejsca i celu objawiającej się w cyklicznych powrotach do naturalnego domu. Zamknięcie wiersza sugeruje, by lekarstwa na poczucie osamotnienia szukać w spędzaniu czasu na łonie natury i uważnej obserwacji otoczenia. Planeta zwraca się ku wiodącemu pełne kontrastów życie człowiekowi, którego przed poddaniem się doświadczeniom samotności i żalu może uchronić poczucie bycia integralną częścią organicznego świata i członkiem społeczności natury.

Początkowa lektura może sugerować, że atrakcyjne przedstawienie świata przyrody jest jedynie zachętą do docenienia jego prostego piękna, jednak z czasem staje się jasne, że tęsknota za nim wynika z pragnienia ucieczki od cierpienia i życiowych trosk. W istocie wiersz nie tylko ukazuje piękno natury, ale także jej rolę jako remedium na trudności doświadczone w okresie dzieciństwa. Niezależnie od okoliczności spojrzenie na rozległe królestwo natury może przynieść ulgę tym, którzy czują się odizolowani i zagubieni. To głębokie zrozumienie świata przyrody w oczach wielu osób zmieniło początkową recepcję twórczości Mary Oliver.

Finalna część tekstu podkreśla wagę wyobraźni, którą świat obdarza dręczonego poczuciem izolacji człowieka, zapewniając mu wolność tworzenia niezliczonych dzieł, obejmujących poezję i inne formy literackie. Zdaniem Freuda zdolność imaginacji jest rodzajem śnienia na jawie umożliwiającego ucieczkę od traumy poprzez twórczość literacką, Oliver zaś skupia się na jej związkach z naturą, w której dostrzega potężną pomoc w radzeniu sobie z psychicznymi dolegliwościami.

### Recepcja *Upstream: Selected Essays* (2016) Mary Oliver

Mary Oliver wychowała się w Maple Hills Heights na przedmieściach Cleveland w stanie Ohio. Doświadczając trudności w domu rodzinnym, mnóstwo czasu spędzała pobliskim lesie, pocieszenie znajdując w pisaniu poezji i budowaniu schronień z gałązek i trawy. Jako niezwykle płodna poetka i prozaiczka skupiła się przede wszystkim na zgłębianiu zależności między człowiekiem a światem przyrody.

W *Upstream: Selected Essays* – przemyślanym i noszącym znamiona duchowej iluminacji cyklu esejów – Oliver przedstawia kolejne wnikliwe obserwacje na temat natury, zwierząt i swoich literackich inspiracji. „The New York Times”, doceniając tę publikację, szczególnie podkreślał zawartą w niej fascynującą syntezę poetyckich refleksji na tematy obejmujące sfery naturalną, duchową i artystyczną<sup>25</sup>. W „Chicago Tribune” pisano, że w niewielkim tomie zawierającym 19 uduchowionych esejów autorka przedstawia czytelnikowi listy i medytacje ze swojej Księgi Natury<sup>26</sup>. Z kolei Danny Heitman<sup>27</sup> w swojej recenzji zauważał, że – podobnie jak twórczość Roberta Frosta<sup>28</sup> – wiersze Oliver, choć pozornie wydają się proste i nieskomplikowane, to ich uważna lektura odsłania zawarte w nich znacznie głębsze i bardziej złożone motywy.

<sup>25</sup>Daphne Kalotay, „Essays”, The New York Times 16.12.2016, sec. Books.

<sup>26</sup>Barbara Mahany, „Brian D. McLaren, Mary Oliver and W.S. Merwin Address the World of the Spiritual”, Chicago Tribune 8.11.2016.

<sup>27</sup>Danny Heitman, „«Upstream» Places Poet Mary Oliver in Her «Arena of Delight»”, Christian Science Monitor 19.10.2016.

<sup>28</sup>Poetry Foundation, „Robert Frost”, Poetry Foundation (2019), <https://www.poetryfoundation.org/poets/robert-frost>.

Książka podzielona jest na pięć części – otwiera ją opis silnego przywiązania autorki do natury, czytania i poezji, a towarzyszy mu wyraz uznania dla Walta Whitmana oraz namysł nad pisaniem jako formą sztuki. Podkreślić trzeba powody, dla których Oliver zdecydowała się zanurzyć w naturze i opuścić swoich rodziców. W 2011 roku w wywiadzie przeprowadzonym przez Marię Shriver<sup>29</sup> poetka ujawniła, że w dzieciństwie była przez nich seksualnie wykorzystywana, co w późniejszych latach doprowadziło do powracających koszmarów i zaburzeń psychicznych. Pragnienie stania się niewidzialną skłoniło dziewczynkę do poszukiwania bezpieczeństwa i uzdrowienia w naturalnym środowisku lasu. W kolejnych partiach autorka nie tylko wymienia morskie stworzenia, ale także kreśli portrety ptaków, płazów i żółwi zamieszkujących okolicę pobliskiego stawu, ujawniając przy tym grono swoich ukochanych poetów, do którego należą Ralph Waldo Emerson, Edgar Allan Poe, Walt Whitman i William Wordsworth. Część czwarta także stanowi opis świata przyrody, lecz w tym przypadku autorka wykracza poza samą obserwację – rozpoznaje siebie jako część natury, integruje się z nią, a w zwierzętach dostrzega towarzyszy podobnych ludziom. To podejście ujawnia się w drobnych sytuacjach: trosce o ochronę pajęczej sieci podczas przeprowadzki lub chęci otoczenia opieką rannej mewy czarnogrzbiętej. Ostatni fragment skupia się przede wszystkim na wieloletnim miejscu zamieszkania autorki – Provincetown. Choć poniosło ono znaczne szkody na skutek niewystarczających działań środowiskowych, przywiązanie poetki do rodzinnych stron przetrwało, skutkując pełną tęsknoty kroniką szybkiego rozwoju turystycznego miasta i degradacji środowiska wynikającej z gwałtownego napływu podróżnych i rozkwitu gospodarki.

Hamilton Cain<sup>30</sup>, recenzując *Upstream: Selected Essays*, pisał, że Oliver zanurza nas w nieustannie poszerzającym się kręgu, w którym krzew i kwiat otwierają się na kosmos. Lektura zbioru esejów jest więc próbą wyobraźni: spróbuj wkroczyć do ogrodu pełnego niezliczonych, kwitnących kwiatów i zielonej trawy, w którym powietrze rozbrzmiewa śpiewem ptaków, nad głową po błękicie nieba dryfują białe chmury, a twoje ciało skąpane jest w ciepłych promieniach słońca. W chwili gdy siadasz na trawniku z filiżanką mocnej kawy i kawałkiem ciasta, wszelkie zmartwienia na moment znikają, a ty możesz się rozkoszować wspinałymi chwilami przywołanymi przez poetkę i naturę.

## Odwaga, by iść pod prąd, i szacunek dla natury

Książkę otwiera utwór *Upstream* – poetycki fragment, w którym Oliver wspomina doświadczenie brodzenia w falującej wodzie, podczas gdy jej rodzice pozostali w dole rzeki:

Pewnego wiosennego dnia szłam w górę strumienia, czasem brodząc pośród fal, czasami zaś idąc wzdłuż brzegu. Towarzyszyły mi fiołki, serduszka, klawtonie, trójlisty, krwawniki i paprocie tak zwinięte, że można było niemal poczuć, jak delikatne włoski na ich ciałach prężą się ku górze. Moi rodzice byli dość blisko, w dole rzeki, później oddalali się coraz bardziej, w miarę jak podążałam w złym kierunku – pod prąd, w górę rzeki, zamiast w dół<sup>31</sup>.

<sup>29</sup>Maria Shriver, „Maria Shriver Interviews the Famously Private Poet Mary Oliver”, Oprah.com 3.09.2011.

<sup>30</sup>Hamilton Cain, „Review: «Upstream: Selected Essays,» by Mary Oliver”, The Minnesota Star Tribune 7.10.2016, <https://www.startribune.com/review-upstream-selected-essays-by-mary-oliver/396229271>.

<sup>31</sup>Mary Oliver, *Upstream: Selected Essays* (New York: Penguin Books, 2016), 4–5.

Autorka rozpoczyna od szczegółowego opisu swojej podróży, w trakcie której odcina się od swoich rodziców. Towarzyszą jej fiołki, trójlisty i paprocie, a postawa otwartego serca wzbudza w niej radość i satysfakcję. Oliver przedstawia formułę życia pod prąd – ideę metaforycznej wędrówki niezbadaną ścieżką wiodącą ku czekającym na odkrycie cudom. Motyw podążania w górę rzeki stanowi ramę tematyczną całego zbioru esejów, zachęcając czytelników do zakwestionowania tradycyjnych norm i do introspekcji pozwalającej odkryć głębię własnego życia. Namysłu wymaga motywacja stojąca za odejściem od rodziców i zanurzeniem się w świecie natury. Z dostępnych informacji biograficznych i wywiadów udzielonych przez autorkę wiadomo, że jej dzieciństwo naznaczone zostało traumą molestowania seksualnego przez rodziców. Zgodnie z freudowską psychoanalizą wspomnienia z dzieciństwa uporczywie wracają z nieświadomości pod postacią snów i wypieranych emocji, przynosząc dotkliwie psychiczne cierpienie. W rezultacie doznanych krzywd dziewczynka czuła potrzebę zdystansowania się od ojca i matki oraz odnalezienia nowego, własnego świata. Z poetyckich relacji wynika, że to właśnie natura była dla niej środowiskiem niosącym uzdrowienie. Zdumiewa ją odporność stuletniego dębu i głodnego niedźwiedzia – w królestwie wysokich drzew, wędrując w głąb lasu i pod prąd strumienia, znajduje ukojenie. Kolejne momenty zachwytu prowadzą do błagalnej prośby o pomoc w nauczaniu dzieci, których ciekawość świata często pozwala docenić to, co dorośli zwykli przeoczać:

Ucz dzieci. My nie mamy tak wielkiego znaczenia jak one. [...] Włóż miętę pieprzową do ich kieszeni, gdy będą szły do szkoły. Daj im pola i lasy, daj możliwość świata wolnego od władzy zysku. Zaprowadź je do strumienia, prowadź pod prąd, ciesz się, gdy uczą się kochać tę zieloną przestrzeń, w której żyją, jej gałęzie i liście, jej ciche, piękne kwiaty<sup>32</sup>.

W końcowej części eseju autorka wyraża swój podziw dla świata przyrody i podkreśla potrzebę wzmocnienia więzi między nim a człowiekiem. W jej realizacji pomoc ma włączenie elementów natury, takich jak mięta pieprzowa, do codziennego życia. Oliver kieruje do dzieci przesłanie o sile natury i zachęca je do pielęgnowania terenów zielonych, które w przyszłości mogą posłużyć im jako narzędzia niezbędne do rozproszenia wewnętrznego mroku. Duchowość łączy się z szumem strumienia i rozkwita wśród kolorowych kwiatów, tworząc łagodny świat pełen nadziei i bezpieczeństwa.

## Świat poezji i pisarstwo Mary Oliver

Podążając drogą pod prąd w swojej niepoahamowanej potrzebie poszukiwania sztuki, Oliver zabiera czytelników w porywającą podróż do królestwa wyobraźni. Podkreśla, jak istotny był dla niej Walt Whitman – „przyjaciół” z dzieciństwa, który zachęcił ją do zanurzenia się w świecie literatury i dzięki twórczości którego po raz pierwszy zrozumiała, że wiersz jest świątynią, miejscem ucieczki i przestrzenią doświadczania:

Od Whitmana nauczyłam się przede wszystkim tego, że wiersz jest świątynią – lub zielonym polem – miejscem, do którego można wejść i w którym można czuć<sup>33</sup>.

<sup>32</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 8.

<sup>33</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 12.



Oliver dostrzega, że jej dzieciństwo naznaczone było brakiem prawdziwych przyjaźni, a ona sama zwykła postrzegać otaczających ją ludzi jako obcych. To poezja pozwoliła jej odnaleźć swojego pierwszego przyjaciela, Whitmana, który pomimo dzielącego ich czasu stał się jej drogim towarzyszem. Ta relacja w znaczący sposób wpłynęła na punkt zwrotny w jej życiu, w którym odkryła, że natura uleczyła jej serce, a poezja roznieciła wyobraźnię. Rozbudzona ciekawość zmieniła jej buntowniczą naturę, która w latach szkolnych niejednokrotnie doprowadzała do poważnych problemów z wagarowaniem. To właśnie poezja była katalizatorem przemiany charakteru poetki: zaszczepiła w niej uznanie dla piękna świata, ułatwiła nawiązywanie kontaktów międzyludzkich, rozwinęła kreatywność i pomogła przezwyciężyć traumatyczne wspomnienia.

Nigdy nie spotkałam żadnego z moich przyjaciół, przynajmniej nie w zwyczajny sposób – moi przyjaciele byli obcymi i żyli jedynie poprzez swoją twórczość. Jednak nawet jeśli byli jedynie cieniami towarzyszy, pozostawali wierni, potężni i niesamowici. Mówili niesamowite rzeczy, które zmieniały mój świat<sup>34</sup>.

Autorka bada wpływ sztuki i natury na ludzkiego ducha, zachęcając do odnalezienia motywacji w środowisku naturalnym. Rozważa czynniki, które pozwoliły jej doświadczyć spełnienia poprzez pracę i miłość, podkreślając: „Nie mogłabym być poetką bez świata przyrody. Być może ktoś inny by zdołał, ale nie ja. Dla mnie otwarte drzwi lasu to drzwi do świątyni”<sup>35</sup>. Spróbujmy zinterpretować to zdanie w nieoczywisty sposób. Freud używał terminu „nieświadoma fantazja”<sup>36</sup>, by wyjaśnić związek zachodzący pomiędzy pracą twórczą a snieniem na jawie – w drodze Oliver wiodącej od natury do kreatywności ta pierwsza służy jako pierwotna treść stymulująca wyobraźnię. Dzięki niej pisarka dociera do swoich nieświadomych fantazji, które z kolei przywołują pamięć o przeczytanych wierszach istotnych dla jej własnej twórczości.

Whitman nie był, rzecz jasna, jej jedynym poetyckim źródłem inspiracji – Ralphe Waldo Emersona opisywała jako „niewiarygodnie słodkiego i, pomimo jego szczególniego umiłowania rozumu, cudownie spontanicznego”<sup>37</sup>; William Wordsworth miał być tym, który pokazał jej, że prawdziwe mieszkanie powstaje „nie z belek i gwoździ, ale z samej egzystencji”<sup>38</sup>; z kolei Edgar Allan Poe uczynił dla niej jasne, że „w tym wszechświecie otrzymaliśmy dwa dary: zdolność kochania i umiejętność stawiania pytań”<sup>39</sup>. Wspominani przez Oliver autorzy stanowili źródło motywacji i inspiracji w okresie jej dojrzewania i wywarli istotny wpływ na kształt jej późniejszej twórczości.

## Przeżyć i czuć wieczność czasu

Jako miłośniczka przyrody Oliver komponuje swoje wiersze i eseje w sposób, który nie tylko ukazuje więź z otaczającym ją środowiskiem i splendor natury, ale także łączy te elementy z osobistymi doświadczeniami, sięgając po gatunek autobiografii środowiskowej. Jak zauważa Ruth A. Wilson<sup>40</sup>,

<sup>34</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 7.

<sup>35</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 154.

<sup>36</sup>Figueira, Fonagy, *Person*, xii.

<sup>37</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 65–66.

<sup>38</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 114.

<sup>39</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 91.

<sup>40</sup>Wilson, 305–314.

koncepcja autobiografii ekologicznej wykracza poza podziwianie piękna natury – jej akty wyobrażania i kontemplowania umocowane są w historii życia jednostki. Proces, w którym niefikcyjne opisy przyrody i wewnętrznej przemiany splatają się z traumatycznymi przeżyciami z okresu dzieciństwa, posiada wiele freudowskich cech. Dostrzegamy je między innymi w rozdziale, w którym autorka omawia, w jaki sposób osiągnięta w dorosłości autonomia pozwalająca zmieniać swoje otoczenie kontrastuje z dziecięcym podporządkowaniem i koniecznością zaakceptowania swojej sytuacji.

Dorośli są w stanie zmieniać swoje otoczenie, dzieci przeciwnie. Dzieci są bezsilne, w trudnych sytuacjach stają się ofiarami każdego smutku, nieszczęścia i gniewu, odczuwając wszystkie z tych rzeczy i jednocześnie nie mogąc w żaden sposób ich zmienić. Cokolwiek może uratować dzieci od tych okoliczności, jest ulgą i błogosławieństwem<sup>41</sup>.

Narracja Oliver oddaje poczucie bezsilności i psychicznego bólu towarzyszących jej w okresie dorastania, którym w żaden sposób nie była w stanie się przeciwstawić. Opisuje ona proces utraty sił, pogrążania się w rozpacz i otepieniu oraz poszukiwanie „środków przeciwbólowych” mogących przynieść ulgę w cierpieniu i przywrócić chęci do życia. Szczęśliwie odnajduje je w naturze i twórczości literackiej pozwalających jej odciąć się od traumatycznych wspomnień. Pisanie przypomina cu-downy moment snu na jawie, gdy bujna zieleń utrzymuje ją przy życiu i wypełnia głębokim pokojem.

Pisanie wymaga jednak odpowiednich warunków: samotności, koncentracji i podjęcia wysiłku samopoznania przez proces twórczy. Dzięki niemu poetka odkrywa w sobie trzy jaźnie: ja przeszłe, czyli dziecko, jaźń znajdującą się pod władzą czasu, nazywaną rolą społeczną, oraz ja, które przekracza granice czasu i pragnie wieczności.

Ja sama mam w sobie przynajmniej trzy jaźnie. Pierwsza z nich to dziecko, którym byłam<sup>42</sup>.

Kolejna jest uważnym, społecznym ja. Tym, które się uśmiecha i otwiera innym drzwi<sup>43</sup>.

Trzecia z nich u niektórych zjawia się tylko niekiedy, u innych zaś panuje niepodzielnie. Nie kocha tego, co zwyczajne, nie kocha czasu. Ma w sobie głód wieczności<sup>44</sup>.

Wśród opisywanych przez Oliver trzech jaźni znajduje się ja z przeszłości, które choć istnieje jedynie w nieświadomym świecie snów, nigdy nie znika i zawsze nam towarzyszy. Druga z nich, rządzona przez czas i społeczne uwarunkowania, ujawnia się z chwilą wkroczenia w sferę publiczną i przyjęcia ról, do których wypełniania jesteśmy zobowiązani, a które oznaczają przypisaną nam we wspólnocie pozycję. Przykładowo niektórzy ludzie stają się zawodowymi pilotami, podczas gdy inni pełnią obowiązki zwyczajnych pracowników korporacji. Ostatnią jaźń charakteryzuje tęsknota za wiecznością i pobudzająca ciekawość świata, chęć twórczej pracy i pragnienie sięgania ku nieznannej przyszłości.

Co ciekawe, możemy dostrzec w dokonanych przez poetkę rozróżnieniu analogię do freudowskiego podziału osobowości na systemy id, ego i superego. Pierwotna część jaźni, id, działa, opierając się na zasadzie przyjemności. Superego jest moralnym elementem umysłu uwewnętrzniającym społeczne

<sup>41</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 14.

<sup>42</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 24.

<sup>43</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 24.

<sup>44</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 27.

reguły i wartości. Ego z kolei funkcjonuje w zgodzie z psychoanalityczną zasadą rzeczywistości, odgrywając rolę mediatora między pozostałymi częściami<sup>45</sup>. Jeśli zastosować freudowską terminologię do twórczości Oliver, trzeciej z opisywanych przez nią jaźni odpowiadałoby właśnie ego – wykorzystujące wyobraźnię i kreatywność w celach przekraczania czasu i utrzymywania równowagi między traumami z przeszłości, moralnością i społecznymi normami. Poetka sięga po wyobraźnię, by stawić czoła nawiedzającym ją wspomnieniom, kwestionując przy tym akceptowane powszechnie granice i odnajdując formę autoterapii w nowym świecie stworzonym dzięki pisarstwu i naturze.

Istnieje przekonanie, że ludzie kreatywni są zawsze roztargnieni, lekkomyślni i nie zważają na społecznie funkcjonujące normy i zobowiązania. Miejmy nadzieję, że faktycznie tak jest. Znajdują się oni bowiem w zupełnie innym świecie. Świecie, w którym władzę sprawuje trzecie ja<sup>46</sup>.

Artyści przekraczają społeczne normy i obowiązki. Robią to, do czego sama Oliver nieustannie dążyła.

## Uzdrowiający wpływ natury

Oliver dzieciństwo przeżyła w małym miasteczku otoczonym lasami i wijącym się między nimi strumieniem. Czas spędzała samotnie na łonie natury, czerpiąc radość z tworzenia małych szałasów, które budowała według powtarzającego się wzoru:

Były to chatki zrobione z gałęzi i trawy, których wnętrza wypełniałam czasami niewielkimi stertami świeżych liści. Nigdy nie miały drzwi, wejście zawsze było otwarte, a ja siedziałam w środku, przyglądając się światu. Te budowle były dla mnie kapsułami bezpieczeństwa i wolności, wypełnione wiatrem, uplecione z trawy, pachnące listowiem i kwiatami<sup>47</sup>.

Schronienia zbudowane z gałęzi i liści, z drzwiami zawsze otwartymi na poruszenia wiatru, były doskonałym punktem obserwacyjnym. Służyły jako azyl, w którym dziewczyna, zanurzając się w naturze, mogła odsunąć od siebie myśli o międzyludzkich kontaktach i społecznych wymaganiach. Drzewa, kwiaty i zielone liście dawały jej poczucie bezpieczeństwa, działając niczym lekarstwo na wewnętrzne niepokoje, a jej decyzja o samotnym spotkaniu z naturą stała się znakiem głębokiego szacunku dla świata przyrody:

[...] samotność była warunkiem pełnej radości, otwartej, wrażliwej i czułej postawy wobec świata liści, światła, ptasiego śpiewu, kwiatów i płynącej wody<sup>48</sup>.

Między poetką a innymi stworzeniami dochodzi do licznych spotkań: podczas spaceru z psem trafia na lisa, który staje się kompanem do zabawy dla jej czworonoga; wędrując samotnie wśród drzew, poszukuje sowej dziupli i udziela pomocy znalezionej na plaży rannej mewie.

<sup>45</sup>Saul McLeod, „Id, Ego and Superego”, Simply Psychology 10.07.2023, <https://www.simplypsychology.org/psyche.html>.

<sup>46</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 29.

<sup>47</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 111.

<sup>48</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 111.

Dzięki tym doświadczeniom uświadamia sobie, że ludzie, podobnie do innych istot, są częścią ekosystemu, którego członkowie wspierają siebie nawzajem. Ten nieantropocentryczny sposób myślenia pozwala autorce lepiej zrozumieć naturę i czerpać z niej uzdrawiającą energię.

Zgłębianie jej znaczenia we własnym życiu prowadzi ją do uznania, że domem, którego poszukuje, nie jest dach i cztery ściany, ale cała ziemia, a więc w istocie samo istnienie:

W naszym życiu możemy przekraczać wiele progów, posiadać wiele domów – tych, które opuszczamy, by podziwiać gwiazdy, i do których wracamy w poszukiwaniu ciepła i bliskości. Jednak prawdziwy dom – nie ten zбитy z belek i gwoździ, ale z samej egzystencji – to cała ziemia. Bez drzwi, bez adresu wydzielonego spośród oceanów i gwiazd, rozkoszy i nędzy, chciwości, nadziei i słabości<sup>49</sup>.

Warto, by czytelnik rozważył, jak poetka pojmuje istotę samej egzystencji. Możemy spekulować, czy prawdziwą intencją autora jest ukazanie odbiorcom wzniosłego i wiecznego piękna przyrody. Pewne jest, że obecność gór, rzek, kwiatów, roślin i drzew uzmysławia ulotność życia człowieka, który obsesyjnie skupiając się na własnych doświadczeniach, uwięziony zostaje we mgle przeszłości. Przyglądanie się niezmiennemu porządkowi natury może nam przypominać, że pomimo cierpienia i bolesnych zmagania sami jesteśmy jego częścią i posiadamy własne miejsce „w rodzinie ziemskich rzeczy”.

Pisarstwo Oliver reprezentuje wyrazistą wizję ekopsychologii: więź z naturą pomaga zachować jasność umysłu w trudach budowania relacji i momentach szczególnego obciążenia psychicznego. Wspaniałość i wieczność przyrody pozwalają spojrzeć na ludzkie zmagania z innej perspektywy, a wykorzystanie jej mocy może przynieść duchowe uzdrowienie szczególnie tym, którzy zmagają się z traumą i głęboko zakorzenionymi zranieniami.

## Wnioski

Ekobiografia jako szczególna forma pisarstwa *non-fiction* nie tylko zgłębia zagadnienie relacji między człowiekiem a naturą w kontekście ekokrytyki, ale także podkreśla istotną rolę środowiska w kształtowaniu jednostki. Co więcej, autobiograficzne podejście uwzględnia doświadczenia pisarza z czasów dzieciństwa, sprawiając, że twórczość staje się wyrazem gry między nieświadomymi wspomnieniami a otaczającym go środowiskiem. Pamiętniki Mary Oliver wyróżniają się na tle konwencjonalnych realizacji gatunku: łączą freudowską psychoanalizę z ekokrytyką, wpisując się w nurt nazywany zazwyczaj ekopsychologią. Otwierają tym samym pole nowych interpretacji: odkrywania dających o sobie znać w powracających wspomnieniach, traumatycznych doświadczeń autora i poszukiwania terapeutycznego wsparcia w doświadczeniu relacji z naturą.

Twórczość Oliver można uznać za przykład połączenia gatunku ekologicznej autobiografii z metodologią freudowskiej ekopsychologii. Zaproponowane przez Freuda trzy elementy osobowości: id, superego i ego oraz teza o mediacyjnej roli ostatniego z nich korespondują ze stworzonym przez Oliver trójpodziałem jaźni. Obie perspektywy uwzględniają zagadnienia trwałego wpływu

<sup>49</sup>Oliver, *Upstream: Selected Essays*, 114.

przeszłości, przyjmowanych przez jednostki społecznych ról i transcendentnej części ja, która tęskni za doświadczeniem miłości i wieczności. Poetka celowo przywołuje psychoanalityczne konteksty i rozwija wizję ego jako systemu odgrywającego kluczową rolę w niosącym uzdrowienie dialogu świadomości z naturą.

Dokonana w świetle teorii ekopsychologii analiza zbioru *Upstream: Selected Essays* (2016) prowadzi do następujących wniosków: po pierwsze, wspomnienia z dzieciństwa z czasem włączone zostają do pamięci długotrwałej i choć stopniowo blakną, nigdy całkowicie nie znikają, zgodnie z tezami Freuda, powracając z nieświadomego w postaci snów. Po drugie, teksty Oliver, wykorzystując ekopsychologiczne narzędzia, stanowią bodziec skłaniający czytelników do przemyślenia wzajemnych powiązań między człowiekiem a światem przyrody. Środowisko naturalne i jego mieszkańcy nie tylko przynoszą spokój ludzkiemu duchowi, ale także pomagają się uwolnić od traumatycznych wspomnień z dzieciństwa i odzyskać radość życia. Dla Oliver natura stała się świątynią wyobraźni i fantazji, a z samotnej lektury poetyckich dzieł i zanurzenia w bujności świata przyrody wytrysnęło źródło inspiracji dla jej artystycznej twórczości.

przełożyła Zofia Paetz

## Bibliografia

- Akhtar, Salman. *Comprehensive Dictionary of Psychoanalysis*. London: Routledge, 2009.
- Allister, Mark Christopher. *Refiguring the Map of Sorrow*. Charlottesville: University of Virginia Press, 2001.
- Boag, Simon. „Ego, Drives, and the Dynamics of Internal Objects”. *Frontiers in Psychology* 5 (2014): 1–13.
- Burnham, John C. *After Freud Left: A Century of Psychoanalysis in America*. Chicago: University of Chicago Press, 2012.
- – –. *Psychoanalysis and American Medicine: 1894–1918*. New York: International Universities Press, 1967.
- Cain, Hamilton. „Review: «Upstream: Selected Essays,» by Mary Oliver”. *The Minnesota Star Tribune* 7.10.2016. <https://www.startribune.com/review-upstream-selected-essays-by-mary-oliver/396229271>.
- Cherry, Kendra. „Id, Ego, and Superego: Understanding Freud’s Theory – Explore Psychology”. [www.explorepsychology.com](http://www.explorepsychology.com) 20.07.2021.
- Dovey, Kimberly. „Refuge and Imagination: Places of Peace in Childhood”. *Children’s Environments Quarterly* 7 (4) (1990): 13–17.
- Figueira, Servulo A., Peter Fonagy, Ethel Spector Person. *On Freud’s „Creative Writers and Day-Dreaming”*. London: Routledge, 2013.
- Freud, Sigmund. *The Anatomy of the Mental Personality*. Literary Licensing, LLC, 2011.
- – –. *The Ego and the Id*. New York: W.W. Norton, 1962.
- Freud, Sigmund, James Strachey, Anna Freud. *The Standard Edition of the Complete Psychological Works of Sigmund Freud. Volume XIV, (1914–1916), on the History of the Psycho-Analytic Movement, Papers on Metapsychology and Other Works*. London: Vintage, 2001.
- Gay, Peter. *Freud: A Life for Our Time*. New York: Norton, 2006.

- Gitre, Edward J. K. „Importing Freud: First-Wave Psychoanalysis, Interwar Social Sciences, and the Interdisciplinary Foundations of an American Social Theory”. *Journal of the History of the Behavioral Sciences* 46 (3) (2010): 239–262.
- Hale, Nathan G. *Freud and the Americans the Beginnings of Psychoanalysis in the United States, 1876–1917*. New York: Oxford University Press, 1971.
- – –. *The Rise and Crisis of Psychoanalysis in the United States: Freud and the Americans, 1917–1985*. New York: Oxford University Press, 1995.
- Heitman, Danny. „«Upstream» Places Poet Mary Oliver in Her «Arena of Delight»”. *Christian Science Monitor* 19.10.2016.
- Hester, R. „Favorite Spaces”. *Childhood City Newsletter* 14 (1978): 15–17.
- Hicks, John Donald, George E. Mowry, Robert E. Burke. *The American Nation. A History of the United States from 1865 to the Present*. Boston: Houghton Mifflin, 1971.
- Kalotay, Daphne. „Essays”. *The New York Times* 16.12.2016, sec. Books.
- LaPiere, Richard Tracy. *The Freudian Ethic*. New York: Duell, Sloan and Pearce, 1959.
- Mahany, Barbara. „Brian D. McLaren, Mary Oliver and W.S. Merwin Address the World of the Spiritual”. *Chicago Tribune* 8.11.2016.
- McLeod, Saul. „Id, Ego and Superego”. *Simply Psychology* 10.07.2023. <https://www.simplypsychology.org/psyche.html>.
- – –. „Unconscious Mind”. *Simplypsychology.org* (2009).
- Moccia, Lorenzo, Marianna Mazza, Marco Di Nicola, Luigi Janiri. „The Experience of Pleasure: A Perspective between Neuroscience and Psychoanalysis”. *Frontiers in Human Neuroscience* 12 (359) (2018).
- Noam, Gil G., Stuart T. Hauser, Sebastiano Santostefano, William Garrison, Alan M. Jacobson, Sally I. Powers, Merrill Mead. „Ego Development and Psychopathology: A Study of Hospitalized Adolescents”. *Child Development* 55 (1) (1984): 184–194.
- Oliver, Mary. *Dream Work*. Boston: Atlantic Monthly Press, 1986.
- – –. *Upstream: Selected Essays*. New York: Penguin Books, 2016.
- Pascal, Roy. *Design and Truth in Autobiography*. London: Routledge, 2017.
- Pick, Daniel. *Psychoanalysis: A Very Short Introduction*. Oxford: Oxford University Press, 2015.
- Poetry Foundation. „Mary Oliver | Poetry Foundation”. *Poetry Foundation* (2019).
- – –. „Robert Frost”. *Poetry Foundation* (2019). <https://www.poetryfoundation.org/poets/robert-frost>.
- Schacter, Daniel L., Daniel Todd Gilbert, Daniel M. Wegner. *Psychology*. New York: Worth, 2011.
- Shakow, David, David Rapaport. *The Influence of Freud on American Psychology*. New York: International Universities Press, 1964.
- Shriver, Maria. „Maria Shriver Interviews the Famously Private Poet Mary Oliver”. *Oprah.com* 3.09.2011.
- Smyth, John C. „Environment and Education: A View of a Changing Scene”. *Environmental Education Research* 1 (1) (1995): 3–120.
- Straight, Nathan. *Autobiography, Ecology, and the Well-Placed Self: The Growth of Natural Biography in Contemporary American Life Writing*. New York: Peter Lang, 2011.
- Wilson, Ruth A. „Ecological Autobiography”. *Environmental Education Research* 1 (3) (1995): 305–314.

# SŁOWA KLUCZOWE:

## autobiografia ekologiczna

R A D O Ś Ć  
Z W Y Z W A L A J ą C E G O  
U Z D R O W I E N I A

*doświadczenie cierpienia*

### **ABSTRAKT:**

Artykuł bada związki teorii psychoanalizy z ekokrytyką w amerykańskim pisarstwie *non-fiction*. Na przykładzie analizowanej w świetle freudowskiej teorii ekopsychoanalizy ekologicznej autobiografii *Upstreams: Selected Essays* (2016) Mary Oliver ukazuje relację między wskazywanymi przez Freuda id, ego i superego oraz rolę fantazji w procesie pracy artystycznej. Interpretacja dzieła Oliver dowodzi, że relacja człowieka z przyrodą ma kluczowe znaczenie dla przepracowywania trwających w sferze nieświadomego traum z czasów dzieciństwa. Z ekopsychoanalitycznej perspektywy autorka wskazuje na istotną rolę środowiska naturalnego w odzyskiwaniu zdrowia psychicznego oraz na terapeutyczny potencjał twórczości artystycznej rozwijanej dzięki wyobraźni działającej na zasadzie podobieństwa do śnienia na jawie.

*freudowska ekopsychoanaliza*

ŚNIENIE NA JAWIE

**twórcze pisanie**

**NOTA O AUTORZE:**

Shuai Tong (ur. 1986) – absolwent Uniwersytetu Tsukuba w Japonii z tytułem magistra edukacji, obecnie doktorant w Szkole Doktorskiej Języków i Literatury na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Jego zainteresowania badawcze i tematyka rozprawy doktorskiej obejmują analizę opisów literackich w kontekście literatury światowej z wykorzystaniem interdyscyplinarnej metodologii łączącej psychoanalizę i ekokrytykę. |